

Wojciech Pikor, Sławomir Jan Stasiak

Czego oczekiwał pierwotny Kościół?

Verbum Vitae 6, 257-263

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

CZEGO OCZEKIWAŁ PIERWOTNY KOŚCIÓŁ?

Ks. Wojciech Pikor

Recenzja: ks. Sławomir Jan Stasiak, *Eschatologia w Listach Pasterskich. Specyfika terminów rzeczownikowych*, Biblioteka Diecezji Legnickiej 9, Legnica 1999, stron 229

Już samo określenie Listów do Tymoteusza i do Tytuśa jako «pasterskie» akcentuje ich pastoralny charakter. Pomijając dyskusje nad problemem ich autorstwa, czasu i miejsca powstania, komentatorzy są zgodni, iż listy te miały służyć pomocą w kierowaniu życiem wspólnot chrześcijańskich. Założone przez Pawła Kościoły – mamy już do czynienia z drugim, a nawet trzecim pokoleniem chrześcijan, przeżywały wewnętrzne kryzysy spowodowane działalnością fałszywych nauczycieli. Stąd dominujący w tych tekstach apel do przełożonych gmin, by cenili i podtrzymywali struktury i porządek w życiu kościelnym i społecznym służące ortodoksyjności doktryny, jak i jedności Kościoła.

Takie spojrzenie pragmatyczne na Listy Pasterskie zdaje się jednak zbyt zawężać ich finalność do *praxis* kościelnej, z pominięciem leżącej u jej podstaw teologii. Tym bardziej należy zwrócić uwagę na pracę księdza doktora Sławomira Jana Stasiaka (*Eschatologia w Listach Pasterskich. Specyfika terminów rzeczownikowych*, Biblioteka Diecezji Legnickiej 9, Legnica 1999), który w swojej rozprawie doktorskiej, pisanej pod kierunkiem o. prof. dr. hab. Hugolina Langkammera OFM, podjął się opracowania rzeczownikowej terminologii eschatologicznej Listów Pasterskich. Studium Egzegety legnickiego odsłania bogactwo eschatologii tych pism. Jest ona w pewnym sensie

bogatsza od eschatologii Pawła poprzez wyeksponowanie owoców czy skutków wynikających z poszczególnych wydarzeń eschatologicznych.

Praca ks. Stasiaka składa się trzech rozdziałów, które konsekwentnie prowadzą ku całościowemu ujęciu eschatologii Listów Pasterskich. Pierwszy rozdział – „Ustalenie rzeczownikowej terminologii eschatologicznej w Listach Pasterskich” – wychodzi od uwarunkowań historycznych analizowanych tekstów. Prezentacji hipotez dotyczących autorstwa listów, ich datacji i adresatów towarzyszy krytyczna ocena proponowanych w egzegezie rozwiązań. Wprawdzie nie można ostatecznie stwierdzić, kto był autorem Listów Pasterskich, lecz bez wątplenia należał on do „szkoły” Pawła (ss.22-23). Podkreślają to również osoby adresatów – Tytusa i Tymoteusza, najbliższych współpracowników Apostoła Narodów. Ci jednak, podobnie jak autor, zdają się być postaciami pseudonimicznymi, uosabiającymi pierwszych charyzmatycznych przywódców gmin chrześcijańskich drugiej lub trzeciej generacji (ss.27-28). Kwestie chronologiczne powracają w niezwykle ważnym teologicznie paragrafie poświęconym koncepcjom eschatologii w Listach Pasterskich. Podjęcie tego zagadnienia, motywowane koniecznością określenia kryteriów wyboru rzeczowników o zabarwieniu eschatologicznym, służy ks. Stasiakowi do scharakteryzowania eschatologii tych listów jako linearnej, ukierunkowanej na paruzję, następnie soteriologicznej i eklezjologicznej, a wreszcie jako progresywno-historiozbawczej (ss.39-40). Z tego powodu uprawomocnionym jest nazwanie Listów Pasterskich pismami Trito-Pawłowymi (ss.38), w których obok mocnego akcentu położonego na terażniejszość (charakterystyka pism Deutero-Pawłowych), obecna jest idea oczekiwania na przyjście Pana (właściwość pism Proto-Pawłowych). Z tego powodu podstawowym kryterium wyboru terminologii eschatologicznej jest przyszłościowe ukierunkowanie konkretnych rzeczowników (s.40). Ich zestawienie w ostatniej części rozdziału pierwszego pozwala stwierdzić, iż ponad 15 procent wersetów Listów Pasterskich zawiera rzeczowniki eschatolo-

giczne, z których najbardziej charakterystycznymi są: ἐπιφάνεια, ἔλεος, ὄλεθρος oraz ἀφθαρσία (ss.45-46).

Drugi rozdział poświęcony egzegezie tekstów, w których pojawiają się wyselekcjonowane rzeczowniki eschatologiczne, stanowi zasadniczy trzon pracy (ponad 100 stron). Kolejność prowadzonych analiz rzeczownikowych odpowiada liczbie wystąpień danego terminu w Listach Pasterskich. Egzegeza tekstów przebiega według stałego schematu: tekst grecki, krytyka tekstu (o ile jest konieczna), propozycja tłumaczenia, miejsce wersetu w strukturze księgi, komentarz. Ten ostatni w umiejętny sposób ustala specyfikę terminologii eschatologicznej analizowanych listów w relacji zarówno do greki klasycznej, jak i listów Pawłowych. Omawiane teksty ukazują swoiste ząębienie się soteriologii i eklezjologii z eschatologią (szczególnie w przypadku słów δόξα, ἔλεος, σωτηρία i κληρονόμος). Ustalenie treści eschatologicznej poszczególnych rzeczowników skłania ks. Stasiaka do ich uporządkowania tematycznego, przez co możliwym jest ukazanie, w zakończeniu tego etapu pracy (ss.157-159), zasadniczych elementów eschatologii Listów Pasterskich: 1) podstawy oczekiwania ostatecznego zbawienia; 2) paruzja i jej czas; 3) cel powtórnego objawienia się Pana; 4) skutki sądu. Już w tym miejscu zauważa się, iż w Listach Pasterskich szczególny nacisk kładzie się na paruzję Chrystusa oraz na jej skutki w życiu wiernych. Brak przy tym finalnego elementu charakterystycznego dla eschatologii Pawłowej, którym jest reintegracja kosmosu (nowe stworzenie w Chrystusie).

Stacyjny obraz eschatologii Listów Pasterskich ustalony w części egzegetycznej pracy zostaje zdynamizowany w ostatnim rozdziale („Teologiczne znaczenie rzeczowników eschatologicznych w Listach Pasterskich”). Struktura tej części pracy bazuje na czterech podstawowych składnikach eschatologii tych listów, których zawartość teologiczna zostaje przybliżona poprzez analizę już tylko niektórych rzeczowników z bogatego pola semantycznego eschatologii prezentowanego przez Listy Pasterskie. Podstawą oczekiwania ostatecznego zbawienia jest „nadzieja”, której

przedmiotem jest Jezus Chrystus (1 Tm 1,1). Poprzez Jego śmierć i zmartwychwstanie chrześcijanie są już „dziedzicami według nadziei życia wiecznego” (Tt 3,7), co jednak nie wyklucza „oczekiwania błogosławionej nadziei i objawienia się chwały [...] Jezusa Chrystusa” (Tt 2,13). Mimo że w Listach Pasterskich nie znajdzie się rzeczownika παρουσία, w jego miejsce pojawiają się trzy inne terminy zapowiadające przyjście Chrystusa: ἐπιφάνεια (2 Tm 4,1.8; Tt 2,13), ἡμέρα (2 Tm 1,12.18; 3,1; 4,8) oraz καιρός (1 Tm 4,1; 6,15; 2 Tm 3,1; 4,3). Ten element eschatologii charakteryzuje duża zwięzłość wypowiedzi, która właściwa jest również opisowi dwóch wydarzeń, które będą towarzyszyły paruzji: powszechnemu zmartwychwstaniu (2Tm 2,18) oraz sądowi ostatecznemu (1 Tm 5,24; 2 Tm 1,16.18; 4,8). Te jednak stanowią bazę dla pouczeń etycznych Listów Pasterskich. Wierność i wytrwałość wobec nich stanowią drogę do zbawienia pozostającego w sferze przyszłej realizacji (s.192). W perspektywie sądu ostatecznego postawa życiowa chrześcijan może w swoich skutkach przynieść dwa wykluczające się wzajemnie wyroki: wieczne szczęście zbawionych lub wieczne potępienie niewiernych Chrystusowi. Z nich tylko ten pierwszy stan, składający się na uczestnictwo w sposobie egzystencji Boga (s.205), doczekał się szerokiego omówienia w Listach Pasterskich poprzez terminy ζωή, δόξα, σωτηρία, βασιλεία oraz στέφανος. W przypadku losu niewiernych Chrystusowi Listy Pasterskie pozostają bardzo lakoniczne (por. 1 Tm 5,24; 6,9; 2 Tm 2,12). We wnioskach końcowych ks. Stasiak podaje prawdopodobną genezę takiego selektywnego obrazu eschatologii (ss.214-215). Wyeksponowanie paruzji oraz skutków sądu dla wiernych Chrystusowi wiązałoby się z sytuacją Kościołów Krety i Efezu zagrożonych błędną nauką heretyków. Chodzi o wskazanie drogi właściwego postępowania, stąd też listy przypominają adresatom tylko niektóre istotne w tym momencie dla nich prawdy. Jest nią najpierw przyjście Chrystusa, które pomimo swojej czasowej nieokreśloności, niechybnie nastąpi. Jej zwiastunem jest właśnie zaistniała sytuacja odstępstwa.

Wierni Chrystusowi nie mają się jednak czego obawiać, gdyż czeka ich ostateczna, sprawiedliwa zapłata, a wraz z nią udział w życiu samego Boga.

Rozprawa ks. Stasiaka zasługuje ze wszech miar na miano pracy badawczo-odkrywczej. Analiza rzeczownikowej terminologii eschatologicznej Listów Pasterskich przynosi całościowy obraz eschatologii obecnej w tych pismach. Materiał biblijny poddany badaniu zdawał się koncentrować przede wszystkim na sprawach etycznych wspólnot chrześcijańskich Krety i Efezu. Tymczasem autor rekonstruując elementy eschatologii w nim obecne, wykazał, że eschatologia stanowi fundament dla pouczeń moralnych czy dyscyplinarnych Listów Pasterskich. Marginalna ekspozycja niektórych komponentów eschatologii w studiowanych tekstach wynikała z potrzeby akomodacji nauki św. Pawła do warunków bytowania gmin chrześcijańskich będących adresatami listów. W obliczu zagrożenia herezjami istotnym było przypomnienie chrześcijanom o nieuchronności przyjścia Pana i sensowności ich walki z błędną nauką. Celem ich egzystencji bowiem miało być bowiem życie wieczne, chwała Boga i Jego królestwo.

Egzegeta legnicki doskonale odnajduje się zarówno w szczegółowych analizach historyczno-literackich, jak i w działaniach systematyzujących czy syntetyzujących. Godną lektury jest przeprowadzona przez niego w pierwszym rozdziale pracy rewizja problemów dotyczących autorstwa, czasu i miejsca powstania oraz adresatów Listów Pasterskich. Wykazując się znakomitą znajomością historii podjętych kwestii (podziw budzi łatwość poruszania się w literaturze anglo-, niemiecko- i włoskojęzycznej), ks. Stasiak proponuje własną charakterystykę eschatologii, co stanowi cenny wkład do teologii tych pism.

Wreszcie należy podkreślić walor literacki książki. Wprawdzie autor nadużywa znaków interpunkcyjnych, co pewnie wynika ze specyficznego rozumienia zdań wtrąconych, lecz tekst rozprawy czyta się z przyjemnością i łatwością. W tym kontekście za przeoczenie należy uznać brak dopełnienia w ważnym, bo otwierającym cały para-

graf pytaniu ze s. 36 („czy w pismach tych mamy do czynienia z rezygnacją z oczekiwania bliskiego końca?”), czy też tautologiczne zdanie – „Pierwsze wezwanie to nakaz walki, którą to walką jest wiara” – ze s.65.

Ocenę pracy w żaden sposób nie umniejszają pewne uwagi krytyczne, które nasuwają się po lekturze książki. Pierwsza jest natury metodologicznej, a dotyczy sposobu analizy semantycznej poszczególnych rzeczowników. Już samo zdefiniowanie celów operacyjnych rozdziału drugiego i trzeciego rodzi pytania. Czy da się rozróżnić treści eschatologiczne od teologicznych w danym terminie, jak proponuje to autor we wstępie (s.14)? Niekiedy te analizy się dublują (np. na κληρουόμος na s.155 i 166). Różnica między finalnością tych rozdziałów leży raczej w sposobie ekspozycji – w drugim statycznej, zaś w trzecim dynamicznym – tematyki eschatologicznej Listów Pasterskich.

Inną wątpliwość budzi sama analiza egzegetyczna, która badając semantykę danego rzeczownika odwołuje się do jego wystąpień w grece klasycznej lub też u św. Pawła. Rzadkością jest przywołanie LXX, która jeśli się pojawia, to tylko nominalnie. Szczególnie razi to w przypadku analizy słowa ἀφθαρσία, którego rozumienia trzeba rzeczywiście szukać w Księdze Mądrości (s.153-155). Podobnie można sądzić o wykorzystaniu Biblii hebrajskiej. Jest ona wielokrotnie przywoływana, lecz przynajmniej w dwóch przypadkach korzystnym byłoby przybliżenie znaczenia treściowego danego słowa w języku hebrajskim (δόξα na s.101; κληρουόμος na s.166). W przypadku „chwały” jest to o tyle istotne, że w trzecim rozdziale Autor podejmuje kwestię uczestnictwa chrześcijan w „chwale” Boga (szczególnie ss.202-204). Czy rzeczywiście „celem dążenia chrześcijan jest zewnętrzny przejaw majestatu i potęgi Boga” (s.202)? Czy tylko „przypuszczalnie” listy „odwołują się do stanu bytowania Boga, którym On sam «dzieli się» z człowiekiem” (s.203)? Lektura prorocत्व izajaszowych i ezechielowych wskazuje o wiele bardziej na dynamizm „Chwały” Jahwe, który nie tyle się z nią „dzieli”, co w nią „wprowadza”, „czyni uczestnikiem” człowieka. Po-

dobnie odczytanie terminu „dziedzictwo” w świetle jego starotestamentalnych wystąpień pozwoliłoby stwierdzić, iż walor eschatologiczny tego pojęcia pojawia się nie dopiero w Dn 12,13, lecz już w Ps 16, który nawet przy datacji powygnaniowej byłby wcześniejszy od tekstu Daniela. Ps 16 oddaje niezwykle napięcie eschatologiczne związane z «dziedzictwem» Izraelity, którym nie jest wcale tylko „ziemia” (w.6), lecz sam Jahwe (w.5) i życie w Jego obecności (w.11).

Koniecznym jest również spostrzeżenie, iż semantyka danego terminu nie jest jednak tylko wypadkową lektury jego paralelnych wystąpień biblijnych czy pozabiblijnych. Dlatego też potrzeba analizy relacji, w jakie wchodzi konkretny rzeczownik z innymi syntagmami, czy to wewnątrz analizowanego wersetu, czy też w swoim bezpośrednim kontekście. Kontekst wystąpień już tylko niektórych rzeczowników pojawia się wprawdzie w trzecim rozdziale pracy ks. Stasiaka. Jednak wydaje się to być często spóźnione z tego powodu, że wprowadza wręcz nowe rozumienie danego słowa/wersetu (por. np. analizę 2 Tm 1,9-10 na ss.70-71 i 194; 1 Tm 1,17 na ss.104-105 i 200-201).

Zasygnalizowane wyżej kwestie wynikają w dużym stopniu z dokonanych wyborów metodologicznych, co w przypadku pracy badawczej jest zawsze konieczne. Rozprawa księdza doktora Stasiaka o rzeczownikowej terminologii eschatologicznej w listach do Tymoteusza i do Tytusa w pełni oddaje specyfikę eschatologii Listów Pasterskich, przez co stanowi cenny wkład w rozumienie ich zamysłu teologicznego. Autor ma świadomość, że „dla komplementarnego obrazu eschatologii tych listów [...] należałoby jeszcze przeprowadzić badania dotyczące terminologii czasownikowej i przymiotnikowej [...] oraz ukazać analogie pomiędzy tym całościowym obrazem eschatologii w Listach Pasterskich a jego odpowiednikiem w autentycznych listach Apostoła” (s.217). Można zatem żywić nadzieję, iż zaprezentowane studium Egzegety legnickiego nie jest jego ostatnim słowem w sprawie Listów Pasterskich.